

zeli przyjdzie tymże mieszkańcom dokła-
d.ć do opłacenia procentów od zacię-
nięcej pożyczki na budowę domu i ne-
zbędny remont z kosztami administracji,
to dojdziemy do przekonania, że miasto
może znaleźć się w warunkach niewypła-
calności. Projektowany dom ma być wy-
budowany koszarowo i mieć korytarz po
środku budynku. Pieniądz korytarz ten
będzie ciemny, to będzie on niewygodny
dla lokatorów i utrzymany w brudnym
stanie, a zatem przy tak dużym skupie-
niu ludzi łatwo stać się może rozsadni-
kiem zarazków różnych chorób.

Ze względu na to, że budowa jeszcze
nie rozpoczęta i projekt budowy będzie
podany pod obrady Rady miejskiej, to
mam nadzieję, że Rada po wszechstron-
nym zbadaniu, zaniecha budowy wspania-
nego domu i że projekt budowy od-
powiednich robotniczych domów na wzór
zagranicy, przyciemni zatrudni masę bez-
robotne, a kasę Magistratu uchroni od
zbędnego deficytu. T. Dużyński.

KRONIKA.

**- Rozpoczęcie roku szkol-
nego.** W dniu dzisiejszym rozpoczyna-
ją się normalne zajęcia we wszystkich szko-
łach miejscowych. Wakacje tegoroczne
były przedłużone o dwa tygodnie z powo-
du epidemii szkarlatyny, która u nas jed-
nakże nie przybrała większych rozmiarów.

Rok szkolny rozpoczynają szkoły śre-
dnie i powszechne nabożeństwem przed
szczytem punktualnie o godz. 9 i pół r.,
w razie zaś niepogody — w Bazylice
Jasnogórskiej o godz. 10 ej w głównym
kościółce szkoły średnie obojczy pici, a w
Katedrze św. Rodziny o godz. 9 ej szko-
ły powszechne.

**- Ile zebrano na budowę
Domu rzemieślniczego?** Doraź-
na składka na budowę Domu rzemieś-
lniczego podczas niedzielnego przy-
jęcia w Stow. Rzemieślniczo-Przemys-
łowem dała dość okazałe wyniki. O-
to gotówką zebrano 420 zł., a ponad-
to cały szereg osób zadeklarował pe-
wne sumy, tak, że ogółem ze składki
doraźnej na budowę Domu rzemieślni-
czego osiągnięto z górą 1000 zł.

Chleb winien być tańszy!
W Warszawie już przed tygo-
dnem obniżono cenę chleba
o 3 grosze.

Ustalenie się pogody u nas i obni-
żenie się cen na rynkach zagranicznych
spowodowało zwiększenie podaży,
wskutek czego cena żyta i maki
obniżyła się dość wydatnie.

Zupełnie logicznym następstwem
spadku cen żyta i maki winno być i
obniżenie cen chleba. Tak się też sta-
ło w Warszawie, gdzie żył w dn. 6-go
b. m. cenę chleba obniżono o 3 grosze
na kilogram, również i w innych
miastach, jak donosi prasa, nastąpiła
obniżka cen chleba.

Jedynie w Częstochowie cena chle-
ba od dłuższego czasu utrzymuje się
na wygórowanym poziomie i wynosi
aż 58 gr. za kg. A przecież niższa cen-
żyta i maki notowana jest w całym
kraju, dotyczy więc chyba i Często-
chowy.

Nie należy tedy wątpić, że istnie-
jąca przy Magistracie Komisja Cennikowa
zwoła jak najspieszniej posiedze-
nie, na którym ustali obniżone od-
powiednio ceny pieczywa.

- Z karty żalobnej.

W dniu wczorajszym zmarł znany w
naszem mieście cieszący się dużą po-
пулярnością w sferach handlowych
ś. p. Stanisław Cholewicki.

Zmarły pochodził z rodziny ziemian-
skiej na Kujawach, z zawodu techniko-
geolog. Od dłuższego już czasu prze-
bywał w Częstochowie, zajmując ostat-
nio stanowisko administratora Stow.
Kupców Polskich i „Lutni“.

W sferach znajomych cieszył się du-
żym uznaniem za szczerość charakte-
ru i gotowość usług, gdy chodziło o
dobro sprawy narodowej. Dobremu o-
bywatelowi kraju i patriotycie część!

**- Kto wygrał główny los
na loterii?** W ostatnim dniu cią-
gnięcia loteryjnego główna wygrana
350,000 złotych padła na Nr. 58669,

**Przedsiębiorstwo Budowlane
FELIKS EBERT i S-KA**
Zostało przeniesione i mieści się obecnie przy
ul. Kościuszki Nr. 24, telef. 3-35.

należący do kantoru Symchy Gozen-
strocha w Łodzi. Sto tysięcy złotych
padło na Nr. 47937, wykupiony przez
kantor L. Bączkowski w w Równem.

**- Jakie podatki mamy pła-
cić we wrześniu.** We wrześniu
r. b. przypadają do zapłaty następu-
jące ważniejsze podatki bezpośrednio:
1) w podatku przemysłowym: wpła-
ty miesięczne podatku od obrotu,
osiągniętego w sierpniu r. b. do 15 go
września, nadto płatna jest w termi-
nie do 20 września połowa zaliczki
za II kwartał r. b.

2) Podatek dochodowy od uposa-
żeń służbowych, emerytur itp. w cią-
gu siedmiu dni po dokonaniu potrą-
cenia.

Nadto płatne są podatki, na które
płatnicy otrzymali nakazy płatnicze z
terminem płatności we wrześniu r. b.

W m. wrześniu również rozpocze-
nie się egzekucja zaległości podatku
majątkowego oraz podatków, których
termin płatności upłynął w sierpniu
r. b.

**- Kurjer do Zakopanego i
Krynicy kursuje do 30 b. m.**
Termin kursowania pociągu pospiesz-
nego nr. 3, odchodzącego z dworca
Warszawa Główna o godz. 18 do Za-
kopianego, Krynicy i Rabki i takiegó
powrotnego pociągu pospiesznego nr.
4, przychodzącego na dworzec War-
szawa Główna o godz. 8.35 przedłuża-
do 30 września rb. włącznie.

Pociąg ten pierwotnie miał prze-
stać kursować już w dniu 15-wy wrześ-
nia.

**- Kalendarze ścienne „Pol-
Czerwonego Krzyża“.** Zarząd
Okr. Kiel. Pol. Czer. Krzyża, pragnąc
przysporzyć funduszy dla zadań, jakie
do wykonania od zainteresowanych władz
otrzymał, a jednocześnie chcąc przyczy-
nić się do większej popularyzacji Pol.
Czer. Krzyża, postanowił stałe wydawać
kalendarze ścienne z blokami dziennymi,
które niewątpliwie będą chętnie nabywa-
ne przez społeczeństwo.

**- Kiedy nastąpi wypłata
zaległych rat za „Virtuti Mil-
itari“?** Zgodnie z rozporządzeniem
poprzedniego Rządu bieżące pensje
kawalerów „Virtuti Militari“ wypłaca-
ne są w 4-eh ratach, przyczem ostat-
nia rata zostanie wypłacona dnia 1 go
października.

Przedmiotem trosk Min. Spr. Wojs-
kowych są pensje przypadające kawa-
lerom „Virtuti Militari“ za lata ubie-
głe licząc od 1919 r.

Min. Spr. Wojsk. nie ma kredytów
na wypłatę zaległych rat, jednakże w
wyższych sferach wojskowych kładą
nacisk na uregulowanie tej sprawy.

- „Iskry“ Nr. 37-38, już wyszły z druku
i zawierają artykuł wstępny o „A. B. Thorwald-
senie“ pióra M. Gerson-Dabrowskiej. „Co cie-
kawego z dziedziny przyrody można zobacz-
w Krakowie“ B. Dykowskiego, dalszy ciąg no-
welki W. Sierpa „Skórki bobrowe Toma Baka-
ra“ d. c. Z. Sosnowskiego, „Wąz wodny. Pa-
dara“ d. c. J. Szczepiec i miedzianka w terrarium“ W. d. c. J. Szczę-
kowskiego „Skarb na wodzie“ d. c. J. Szczę-
kowskiego „Artykuł o M. Fułarskiego“ „W daleką dro-
żkę po rekord woli“ K. Rosinkiewicza „Wesoly
turniej“ K. A. Czyszyłowskiego „Mały Jim“ oraz
stałe rubryki rozrywkowe i redakcyjne.

**- Ładowanie węgla w nie-
dziele.** Ministerstwo Kolei wydało roz-
porządzenie, by ze względu na zale-
żenie z powodu ładunków węglowych
dla odbiorców krajowych, ładowa-
nie na kopalniach odbywało się
również w niedziele, ale wyłącznie
dla konsumcji krajowej.

- Paszporty ulgowe. Z po-
wodu ciągłych nieporozumień co do
sposobu ubiegania się o handlowe
paszporty ulgowe podajemy obowiązują-
jące zasady:

Ponieważ kompetentne władze pasz-
portów ulgowych nie wydają bez o-

**Teatr „ODEON“
DZIŚ!** we wtorek, dnia 14 b. m. poraz
ostatni wywielbiana będzie
WYSTAWA Przemysłowa
w Częstochowie
i Fragmenty z życia Częstochowy
w czasie Wystawy.

pinji Izby handlowo-przemysłowej wzgl.
organizacji kupieckich i przemysło-
wych w tych miejscowościach, w któ-
rych niema Izb, przeto bardzo ważną
jest opinia tych placówek. Do podań
mają być dołączone korespondencje
handlowe, stwierdzające konieczność
wyjazdu w sprawach handlowych, jak
również i oryginały wzgl. uwierzytel-
nione odpisy wykupionych na rok bie-
żący świadectw przemysłowych. Osoby,
powszechnego sposobu nie przestrze-
gające, narażają się na zwłokę w za-
łatwianiu podań.

- Kurs walut. W dniu 4 b. m.
oddział Częstochowski Banku Polskiego
placił: dolar—8 zł. 94 gr., frank franc-
ski—25 zł. 20 gr. za 100, frank szwa-
carski—173 zł. 80 gr. za 100.

Zatrucie trojga dzieci.
Najdłszy się trującego ziela i
w stanie groźnym odwiezione
zostały do szpitala.

W ub. poniedziałek o godz. 4-ej po-
poł. troje małych dzieci bawiło się
poza domami na ul. Kule. Byli to: 4-
letni Moszek Haberman (Kule 76) o-
raz dwie siostry 4-letnia Izabela i 2-
letnia Wanda Wójcickie (Kule 70).
Dzieci bawiły się wesoło, gdy oto
nagle strzeliła im myśl do głowy, aby
spróbować jakiegoś ziela, rosnącego
w obfitości poza zabudowaniami. Zie-
le okazało się dobre w smaku, to zie-
le dzieciaki zjadły go sporo.

Po chwili jednak mądrości wzięły
się już w bolesciach. Ziele było trują-
ce, przeto dzieci, uległy ciężkiemu za-
truciu i w stanie groźnym odwieziono
je do szpitala zapasowego przy ulicy
Jasnej na kurację.

**- Pożar w warsztacie me-
chanicznym.** Ławnik Magistratu —
p. Józef Węglawski, zameldował, że w
nocy z dnia 11 na 12 b. m. o godz. 1
z niewyjaśnionej przyczyny wybuchł po-
żar w jego warsztacie mechanicznym
przy ul. Prawe Wały 20. Spłonął czę-
ściowo warsztat łącznie, ogień ugasił je-
nak domowiczy.

**- Kontroler od karuzeli
„wykołował“ przedsiębior-
ców.** Przed kilku dniami zarząd Wy-
stawy rolniczo-przemysłowej spostrzegł
że jeden z kontrolerów w parku roz-
rywkowym, niejaki Kruze, stojąc na
karuzeli wpuszczał pasażerów bez bi-
letów, inkasując gotówkę do swej kie-
szeni; usunięto go zatem niezwłocz-
nie. Nie jest to żaden student i nie
ma nic wspólnego z Częst. Kolem A-
kademiów, które ulokowało swych
członków na wielu stanowiskach na
Wystawie.

**- Sprytny podstęp 16-let-
niego oszusta.**
Do sklepu Anny Głater (Ogrodowa
16) przybył jakiś młodzieniec boświad-
czył że Leon Gąsior z ul. Jasnogórskiej

przysłał go po 4 kg. herbaty. Właści-
cielka sklepu, znając Gąsiora jako swe-
go stałego klienta, wydała paczkę her-
baty, wartości 88 zł. Wkrótce jednak
okazało się, że Gąsior niktogo po her-
batę nie posyłał. — W trakcie poszu-
kiwań poszkodowana dowiedziała się,
że owym sprytnym oszustem był 16-
letni Tadeusz Rogowski (Jasnogórka
10), który jednak zbiegł. Policja wdro-
żyła poszukiwania.

**- Pomysłowy młodzieniec
będzie dzwigał karabin**
Jakub Henigman (Ogrodowa 26),
ehnąc uniknąć służby wojskowej, sfał-
szował datę urodzenia na wyciągu z
ksiąg ludności. Fałszerstwo jednak wy-
szło na jaw i sprawę skierowano do
sędziego śledczego. Tak więc Henig-
man wpadł z deszczu pod rynnę: naj-
pierw posiedzi w areszcie, a później
będzie maszerował z karabinem na ra-
mieniu.

- Pod kołami samochodu.
Szofer Sze pietowski Stefan (Kawia 23)
jadąc autem, najechał na 27-letniego
Karola Szelińskiego (Panny Marji
27), który uległ potłuczeniu lewej no-
gi. Na nieostrożnego szofera policja
sporządziła protokół.

**- Bójka w cudzem miesz-
kaniu.** Józef Gruszczyński (Główna
9) przybył do mieszkania Katarzyny
Mikołajczyk (Stradomska 34) i z powo-
du jego tylko wiadomych wszczął
kłótnię a następnie bójkę z mieszkań-
kami, wywołując zbiegowisko. Na a-
wamurnika policja sporządziła proto-
kół.

- Kradzież wędlin. Ginał Jan
(Olsztyńska 26) zameldował policji, że
w czasie postoju na Nowym Rynku
niewiadomy sprawca dwukrotnie skra-
dził z wozu większą ilość wędlin, war-
tości 120 zł. Dochodzenie policyjne u-
stałilo, że kradzieży tej dopuścił się
niejaki Szteklerek Aleksander (Olsztyń-
ska 37), który skradzione wędliny sprze-
dał Bronisławie Walczyk i Marjannie
Czok (Targowa 1). — Sporządzony pro-
tokół przesłany został do sądu pokoju.

Z KRAJU.

**(-) Dzielny proboszcz wy-
strychnął na dudka „Czarna
ręka“.** Proboszcz parafii Białogon,
ziemi Kieleckiej, ks. Stanisław Machosz,
otrzymał przed kilku dniami nakaz
podpisany przez „Czarną rękę“, by w
sobotę złożył na cmentarzu w określo-
nym miejscu 200 złotych — pod grozą
śmierci.

Ksiądz posłał przez kościelnego ko-
pirtę, w którą włożył kartkę z napisem:
„Wolę odsiedzieć w rozcie, bo pieniądze
nie posiadam“. „Czarna ręka“ — jak
stwierdzono, skwapliwie kopertę zabrał.
Proboszcz jednak całą sprawę wytur-
czył parafjanom z ambony. Okazało się,
że „Czarna ręka“ niejednej osobie na-
syłała nakazy placenia pieniędzy, ludzie
jednak w obawie przed zemstą ukrywali
to starannie.

**(-) Artystka prowadziła
tajny dom gry.** W Warszawie w
mieszkanie byłej artystki teatrów miej-
skich Wandy Majchrzyckiej w dniu
wczorajszym wykryto tajny dom gry.
Przy zielonym stoliku zastano kil-
ka osób ze sfer artystyczno-kupieckich
oraz Piotra Rokosowskiego, który 4
lata temu zabił swą żonę w domu gry.

**Krwawy napad bandycki
i walka z policją na szosie
pod Kielcami**

W pobliżu Kielc, na szosie pod wsią
Snochowice, znaleziono wczoraj zwłoki
kupca Feliksa Silberszaca, zabitego
wyrzutem z rewolwera.

Wszystkie śledztwo ustaliło, iż Sil-
berszac, jadący bryczką z towarem,
padł ofiarą napadu bandyckiego.

Dzięki zarządzonej obławie przy po-
mocy psów policyjnych, natrafiono na
ślady kryjówek bandyckiej w pobli-
skim lesie. Bandyci, urzawszy otaczają-
cą ich policję, zaczęli strzelać. Wywra-
żata się długotrwała strzelanina.

Po półgodzinnej strzelaninie, jeden
z bandytów, jak się okazało, morder-
ca Silberszaca, trafiony kulą w szyję,
padł trupem. Był on w swoim czasie
skazany za szereg napadów bandycki-
ch na 10 lat ciężkiego więzienia w

Losy i klasy Państwowej Loterii są do
nabywania w stynnej zeszczę-
ścia kolektorze
Antoniego EGERA
Częstochowa, i Aleja Nr. 14.
GŁÓWNA WYGRANA PÓŁ MILJONA ŻŁ.
Ceny losów: Czwierc losu zł. 10, połow-
ka 20zł., cały zł. 40. Co drugi los wygrywa

**Na nowy rok szkolny ZESZYTY, BRULJONY, OŁÓWKI
Materiały Pisemne i wszelkie przybory szkolne
w największym wyborze poleca: SKLEP „Gońca“ Aleja 26.**
Obstęga szybko i sprytnie.

